

Teksty Drugie 2017, 5, s. 7-10



Przestrzeń pytań

Anna Nasiłowska

Wstęp

Przestrzeń pytań

Anna Nasiłowska

TEKSTY DRUGIE 2017, NR 5, S. 7–10

DOI: 10.18318/td.2017.5.1

Teksty z numeru, który właśnie prezentujemy, łączy przede wszystkim to, że stawiają one niezwykle wyraziste problemy. Spróbuję się im przyjrzeć; na potrzeby felietonu wstępnego poddam je zabiegowi utworzenia ideowych conceptów. W ten sposób postaram się odsłonić pewną wspólną przestrzeń konceptualizacji, rysującą się pomiędzy różnymi ujęciami.

Podstawowe pytania mogą brzmieć tak:

– Czy bezbrzeżna miłość religijna jako uczucie wszechogarniające powoduje również zniknięcie „ja”? (Anne Carson);

– Czy przymus przemieszczania się, określony jako dromania i prowadzący do utraty tożsamości, zidentyfikowany w tekstach awangardy jest symptomem psychicznym nowoczesności? (Michalina Kmieciak).

Jak widać, mimo refleksji dotyczącej takich odmiennych sfer jak mistyka i XX-wieczna awangarda i różnych typów doświadczenia w obu szkicach tematem wiodącym jest problem zaniku „ja”. Nie oznacza to jednak, że praktyki awangardy mogą zostać odczytane jako zakamuflowany mistycyzm. Oba typy doświadczenia są raczej biegunowo różne: z jednej strony jest to intencjonalny akt, z drugiej – konsekwencja nadmiaru wrażeń i ich szybkości. Przy tym oba teksty nie mają nic wspólnego z postawami, jakie opisują. Pozostają przy racjonalnym dyskursie,

Anna

Nasiłowska – prof. dr hab., pracownik IBL PAN, członkini Zespołu Literatura i Gender IBL PAN. Zastępca redaktora naczelnego „Tekstów Drugich”. Ostatnio opublikowała biografię Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej (2010), wybór pism Stefanii Zahorskiej (2010), reportaż historyczny *Wolny agent Umeda i druga Japonia* (2013), tom poezji *Żywioły* (2014) oraz *Dyskont słów* (2016). Współredaktorka *Encyklopedii gender* (2014). Kontakt: anna.nas@wp.pl

ich tematem jest raczej badanie ekstremalnych przygód percepcji i autoidentyfikacji podmiotu.

Szkice i interpretacje otwierają kolejne pola refleksji, a ich zasadnicze pytania rysowałyby się tak:

- Czy homogenizacja, przed którą obawę uruchamia dyskusja o globalizacji, jest jedynie mitem, bo o znaczeniach decyduje z zasady lokalny kontekst? (Paweł K. Rutkiewicz);

- Czy historie alternatywne, jakich nie brak w literaturze po 2000 roku, są afetywną kompensacją wizji Polski zniewolonej? (Justyna Tabaszewska);

- Skoro analiza stylometryczna jest w stanie odróżnić tekst oryginalny od tekstu tłumaczonego, to czy teksty literackie napisane po polsku, które tylko udają tłumaczenia, będą identyfikowane przez program jako oryginalne czy jako tłumaczone? (Rafał L. Górski);

- Jak współczesna proza ukraińska ujmuje zależność swoich bohaterów od czasu, przestrzeni i uwikłania społecznego? (Elena Dwułydzanska);

- Czy obecność polskiej literatury w Niemczech jest dowodem uznania dla jej wartości, czy efektem skomplikowanej gry w ramach zagranicznej polityki kulturalnej, w której autonomia literatury staje się liskiem figowym dla innych racji? (Paweł Zajas);

- Czy komiks jako gatunek może doczekać się uznania za równorzędną wobec innych dziedzinę sztuki? (Michał Jutkiewicz). A jeśli tak, to:

- Czy możliwość nakreślenia zarysu historii komiksu w Polsce w jej relacjach wobec wyzwań politycznych w PRL-u jest odpowiedzią na pytanie poprzednie? (Jerzy Szylak, Tomasz Żaglewski).

Tę sferę rozważań rozszerza problem hip-hopu, poddawanego skomplikowanym analizom pod kątem stosowanych w tekstach środków. Pytanie, które wyraziście rysuje się w wypadku tekstu Michała Jutkiewicza, jest tu raczej ukrytą presupozycją. Skoro wobec przedmiotu opisu da się zastosować procedury o dużym stopniu nasycenia specjalistyczną terminologią, to legitymizuje to status sfery kulturalnej, która mogłaby zostać uznana za niską. A więc możemy zadać bardziej szczegółowe pytanie:

- Czy stosowanie praktyk intertekstualnych w tekstach hiphopowych jest dowodem integralności hip-hopu? (Adrianna Chorąży).

W numerze pojawiają się także teksty o charakterze opisowym. Nie ośmieliłabym się sprowadzić do jednego problemu tekstu Piotra Bukowskiego o Georgu Brandesie i uwikłaniu jego opinii na temat sprawy polskiej w sprawę żydowską i doświadczenia samego krytyka na różnych etapach życia – tu chodzi raczej o otworzenie skomplikowanego splotu problemowego, który mówi o relacjach tożsamości krytyka i jego opinii oraz ich zmienności w czasie. Podobnie artykuł Małgorzaty Szumnej o początkach pracy Jana Błońskiego ma raczej charakter opisowy niż problemowy.

Wnioski z tego typu analizy odnoszą się do charakteru „Tekstów Drugich” jako piśma, i do charakteru współczesnej refleksji humanistycznej. Zaczniemy od tych pierwszych jako bardziej szczegółowych. Wyraźnie widać, że pismo preferuje problemowość, woli ją od opisowości. Za istotne zadanie uważa badanie granic i ich poszerzanie, co wyraża się w konfrontacji podstawowego dla tego typu dyskursu języka racjonalności z doświadczeniami o charakterze innym, kwestionującym paradygmat rozumu. Poza tym za swoje zadanie uważa poszerzanie i redefiniowanie pola zainteresowań w związku z charakterem współczesnej kultury, zgodnie z założeniem, że status dzieła sztuki nie jest już ustalony sztywno i związany z określonymi, wysokimi gatunkami kulturowej twórczości. Mapa zainteresowań problemowych jest bardzo obszerna i nie trzeba jej nawet odtwarzać. Obejmuje żywe zainteresowanie historyczne ukazwane w jego relacji do problemów współczesnych, zagadnienia epistemologiczne, aspekty współczesnego kulturoznawstwa i wiedzę o mediach.

Dość prosta analiza treści przywołanych artykułów doprowadziłaby nas do kolejnych obserwacji. Pytanie jest zawsze ważniejsze niż odpowiedź, która w rezultacie polega przede wszystkim na otwarciu pewnego pola, czyli na prześledzeniu różnych uwarunkowań możliwych odpowiedzi i ujawnieniu skomplikowanej natury samego problemu. Za każdym razem bardzo dużą część artykułów wypełniają różnego typu nawiązania – do poprzedników, do stanu refleksji dotyczącej tematu i do założeń metodologicznych, które poddawane są refleksji. A więc jednym z najważniejszych efektów jest ciągłe definiowanie samej dyscypliny i nieustanne dostarczanie (czy też konstruowanie) dowodów na jej ciągłość i spójność.

Odsłania się tu jeden z paradoksów humanistyki, która może wydawać się mało efektywna: wciąż pyta, ale nie odpowiada, kręci się wokół spraw metodologicznych i nieustannie rzuca bardzo śmiałe wyzwania, po czym uchyla się przed ich zdecydowanym podjęciem. Myślę też, że ktoś pozbawiony znajomości różnych nurtów współczesnych teorii krytycznych i stosowanych metodologii w zetknięciu z ich potężną dawką musiałby skapitulować. Znajomość zasobu słów języka polskiego nie wystarcza, gdy mamy do czynienia ze specjalistyczną terminologią, a jej używanie stanowi wyróżnik tego rodzaju refleksji. Nacisk na ciągłość w obrębie nurtów refleksji i nasycenie terminologią powodują hermetyczność, która okazuje się nieuniknionym efektem samej konstrukcji dyscypliny i zarazem przeszkodą w szerszym funkcjonowaniu społecznym ze względu na nieznaną tych samych kodów.

A jednak... Dziedzina refleksji, którą uprawiamy, to ostoja rozumu skłonnego do autorefleksji krytycznej. Kiedyś humanistyka mieściła się na wydziałach filozofii i mimo rozrostu uniwersytetów i postępującej specjalizacji zachowała pierwotny związek z tą dziedziną. Jeśli zaś efektem badań najczęściej okazuje się uświadomienie sobie złożoności problemu i opisanie jego wielorakich uwarunkowań – to znaczy, że

rozum czuwa i broni nas przed symplifikacją i zalewem niekontrolowanych emocji. I tylko kontekst będzie odpowiedzialny, jeśli to ostatnie stwierdzenie wyda się bardzo aktualne.

Abstract

Anna Nasiłowska

THE INSTITUTE OF LITERARY RESEARCH OF THE POLISH ACADEMY OF SCIENCES (WARSAW)

A Space of Questions

Outlining the articles in this number, Nasiłowska remarks that while the range of questions is diverse, touching on a variety of themes and using different methods, the qualities they share characteristic of the humanities and of the self-reflexive subject. A tendency to be self-critical, to problematize rather than to describe and the constant care to broaden the cultural field to be tackled in a scholarly manner – these are key to *Teksty Drugie* and the humanities today.

Keywords

methodologies in the humanities, philosophy and literature, self-reflexive subject